

Wczoraj o 4tej wieczorem, w Kościele Śgo ANDRZEJA PP. *Kanonieczek*, w obec Rodziny, oraz licznie zebranych Osób znakomych płci oboj, odbył się obrzęd zaślubin W. Atanazego *Badeńskiego* Urzędnika Kom: Rząd: Spraw Wew: i Duch; Syna JW. Radey Stanu Dyrektora Wydziału Administracji ogólnej w tejże Komisji; z Panną Mariją Walentyną Joanną *Waliszewską*, Córka JW. *Waliszewskiego* Właściciela dóbr ziemskich. Nowożeńcom błogosławił JW. X. *Tomaszewski* Biskup Kujawsko-Kaliski.

Czternastoletnia *Katechumenka*, *Ryha Herszkowicz*, za natchnieniem religijnem opuściwszy własnowolnie dom Ojca zamieszkałego we wsi *Wierzbicy* Powiecie Warsz.; w klasztorze WW. PP. *Sakramentek*, przez te czcigodne nieustanne Adorantki N. SAKRAMENTU, obznajmioną została z zasadami Ś. Wiary, i na dniu onegdajszym z upoważnienia JW. JX. *Filatowskiego* Biskupa, Administratora Archidiecezji Warsz.; w Kościele tychże PP. *Sakramentek*, otrzymała Chrzest Święty, przybrawszy imiona *Maryjanny Józefy Marjańskiej*. Rodzicami Chrzestnymi nawróconej, raczyli być: JW. *Turkull* Tajny Radca Minister Sekretarz Stanu Królestwa Szambelan Dworu J. C. K. M., z JW. Mariją Hrabianką *Grabowską*, Córka Senatora, b. Ministra Wyznań i Oświecenia, Jeneraln: Kontrolera Królestwa. Świątynie napełniły Damy i Członkowie Arcy-bractwa, wnosząc korne modły do PANA NIEBIOS, o błogosławieństwo na drodze życia dla nawróconej, która w czasie Mszy Śvej (przez Szan: Kapłanów Akademii Duchownej w każdą Niedzielę i Święta o godz: 10ej rannej, dla Arcy-bractwa w tym kościele odbywanej), przyjęła pierwszą Komunię. Obrzęd ten uroczysty zakończony został ofiarami jałmużniczymi do skarbon kościelnych na wsparcie niedoli i nędzy utrzymywanych, które stosownie do ustawy Jałmużniczka Arcy-bractwa rozdzielać będzie.

Jeden z podróżniących po *Włoszech* w drugiej połowie XVIII. wieku pisze: „*Gęsiami Włochy* brzydzą się i ich nie iedzą, ale za to indyki pewnie sam *Rzym* więcej poie aniżeli cała

Polska.” Tym lepiej zatem dla *gęsi* w *Rzymie*; *Włochom* nie dziwim się, czynią to zapewne przez wdzięczność. U nas wszakże rzecz idzie na opak, a chociaż i koło *indyków* iest dosyć krucho, nigdy wszakże tego ptastwa nie pada tyle na raz pod ostrzem kucharzy i kucharek, ile *gęsi* na Śty *MARCIN*. Wczoraj w *Warszawie*, na każdym prawie stole, czy zamożnym czy ubogim, dawnym zwyczajem ukazała się *gęś* na pieczyste. Dawano ją nawet stosownie do ogłoszeń, w różnych traktjerniach i garkuchniach. Z tych stołów publicznych i prywatnych dostały nam się kilkadziesiąt kości takowych, które mieliśmy sposobność oglądać; były niektóre koloru białawego, były i czerwone, były wręście (a takich najwięcej), w których oba te kolory na przemian przebiegały. Z tąd powzięliśmy wniosek, że iak *iedna iaskułka nie stanowi wiosny*, tak oglądanie iednej tylko *kości piersiowej gęsi*, nie może dać dokładnej wróżby o zimie. Gdy więc z owych obserwowanych przez nas *kości* największa część była mieniącą kolory, wnosim stanowczo, że iak *mięsiące* dotychczasowe roku bieżącego tak i następne, ulegać będą różnym atmosferycznym zmianom, iednem słowem, że *zima nadchodząca będzie przepadziłą*. Przy schyłku obiadów *inter poculis* (przy kielichach), wynurzono życzenie, aby pora sprzyjała urodzaiom ziemskim.

Jeden z mieszkańców Starego Miasta, dostał wczoraj od swego Przyjaciela mieszkającego o kilka mil od Warszawy, *gęś* dobrze utuczoną i nadzianą iabłkami, słowem zupełnie zdatną do wszadzenia na rożen; po upieczeniu kiedy była dana na stół, znaleziono w środku zwinięty papier, ocalony przez ogień z następującymi wierszami:

Gaska, gaska dziś na stole,
Jaki taki kraie, kole,
I ze wszystkich stron ogląda
By dojsć prognostyku żada.
Lekka zima: Łaska *BOGA*,
Mroźna, o drwa wielka trwoga.
Niech się puszy gaska harda,
Lepsze mięsko niż kość twarda;
Dzisiaj przy Świętym *Marcinie*,
Utopmy *gąsęczkę* w winie. —

Najpóźniej otrzymaliśmy takie dostrzeżenia: w kilku gęsiach uważałem kości piersiowe lecz wszystkie były prawie jednakowe, i na dowód przesyłam 3, z których kilka osób wnosi, że początek zimy będzie flakysty, a środek i koniec z małą przerwą dosyć mroźny; a ia tak mówię: Niechaj sobie o zimie co chcą mówią wszędzie,

Tylko BOG wie, iaka będzie.
Marcin Prawdziki. Przesyłam przytem na Dobroczytność zł. 2.

Księgarnia Fr. Spiess i Sp. przy ulicy Senatorskiej Nro 460, odebrała nowe dzieła: Książka do Nabożeństwa dla wszystkich *Katolików*, z polecenia ś.p. Najp. Arcybiskupa *Dunina* ułożona. Zgie wydanie (dla Kobiet), cena zł. 7. *Żywy płot* z głogu białego czyli dokładna nauka, iak niewielkim kosztem samorodny, przeszło 200 lat trwać mogący płot z głogu białego zasadzić, pielęgnować i t. d. Drugie pomnożone i poprawione wydanie z dodatkiem rozprawy: O zadziwiających skutkach naginania gałęzi drzew owocnych, w celu łatwiejszego pielęgnowania tychże przez Jerzego Schenka, przekład z niemieckiego z 26cią drzeworytami, zł. 4^{1/2}. *Teologja Pasterska* z różnych Autorów, a szczególnie z Ojców ŚŚ. zebrana, wydana przez kilku Xieży obrządku łacińskiego, 2 tomy, zł. 16. *Biblioteka Kazań* dobranych tegoczesnych Kaznodzieiów słynniejszych Archidiecezji Lwowskiej, wydana przez X. Jana Kucharskiego, złotych 9 gr. 15. — Na placu *Nalewek* za *Kraszińskim Ogirodem*, widzimy obecnie dużą elegancką budę; Pan *Lindena* z *Danji*, przedsięwziął wystawić swą prześliczną *Panoramę*, która w pierwszych miastach Europy zjednała sobie zaśluzone pochwały. Przedmioty w niej okazywane, zdjęte są z natury i bawią oko przez swe odmiany; mamy nadzieję, że to dzieło sztuki i tu znajdzie lubowników. — Pierwszy tom zapowiedzianego dzieła *Eugenjusza Sue* pod tyt: *Artur*, opuścił w tych dniach prasę nakładem Księgarni B. Lessmana przy ul: *Nowiniarskiej*. Prenumerata na to dzieło wynosząca zł. 20, może być uiszczoną częściowo, to jest przy odbiorze pierwszego tomu zł. 10, a przy odbiorze drugiego i czwartego złotych 5. Następny tom za dni dwanaście wyjdzie z druku. — *Wistomierz* przy moście *Warszawski*; oznaczal dziś wysokość wody na *Wiśle* stop 11 cali 9. —

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* przywołani, po Iszym akcie *Starej Romantyczki*, J. Pani *Kosteczka* i J. P. *Karasiński*, po ukończeniu *Wszyscy*. Po *Tarabanie*, J. Panna *Damse* i J. P. *Żółkowski* po 2-kroć.

Dyrekcja Ubezpieczeń doniosła, że *Kassa Oszczędności* stworzoną także została w *Płocku*, co uroczyście nastąpiło 5go b. m. Urzędnicy wszelkich władz, Nauczyciele, Uczniowie i Obywatele udali się do Kościoła *Katedry*, a po Nabożeństwie i modłach o spełnienie wszelkich życzeń Miłościwego MONARCHY, udali się do Rządu *Gubern.*; gdzie po przemowie J. W. *Gubernatora C.* i przeczytaniu stosownych urzędzeń, przystąpiło na początek 200 uczestników, którzy złożyli zł. 2,061.

Gwałtowny pożar w dniu 12 z. m. w mieście *Dubnie* (w *Gub. Wołyński*) wybuchł, stał się przyczyną szkód niemało. Spłonął *Ratusz* wybudowany w końcu wieku XVIIIgo, 120 sklepów przy nim będących, oraz 48 domów. Aczkolwiek pożar począł się wśród dnia, bo o godz: 7ej z rana, a ratunek był gorliwy i pośpieszny, nie zdołano przecież wcześniej uśmierzyć niszczącego żywiołu, bo wiatr wiał gwałtowny. Dla zaradzenia temu nieszezęściu i niewygodzie iakaby mogła ztąd wynikać dla tych co zwykle na *iarmarki* do *Dubna* zjeżdżają, przeznaczono iuż inny gmach na pomieszczenie tymczasowe handlu i zabaw, tak, że przybyć mający na najbliższy *iarmark* na 3 *KROLE*, znajdą iuż przygotowania na ich przyjęcie.

Anglja. — Towarzystwo przyjaciół klasy wyrobników, budnie teraz około 12 domów, aby w nich wyrobnikom tanio wynajmować zdrowe mieszkania. — *Jenerał Nott*, który odznaczył się zaszczytnie w *Indjach* wschodnich, choruje teraz w *Karmarten*. — *Dzienniki londyńskie*; niezmiernie chwala dyamentowy *Dyadem*, który *Królowa Wiktorja* miała na swem czole przy uroczystem otwarciu *Giełdy*.

Francja. — *Zagajenie* *Izb* podobno przed 23cim *Grudnia* nie nastąpi. — *P. Guizot* (*Gizo*) ciągle iest słaby; mimo to, bardzo gorliwie zajmuje się sprawami swojego Ministerstwa. — Uczniowie szkoły politechnicznej bawiący w departamentach, wezwani są do *Paryża*; otwarcie szkoły nastąpi 15go b. m. — Na obradzie ministerjalnej mianej 31go

z. m., postanowiono zanominować tylko 15 Parów; między nimi znajdują się: Jenerał Tyburcjusz *Sebastjani*, Hrabia *Jaubert* (Žober), Wiktor *Hugo* i były Deputowany *Martell*. — Podług listów z *Burż*, *Don Karol* opuści dotychczasowe swoje mieszkanie w pałacu *Panette*, i przeprowadzi się do Arcybiskupiego pałacu. — Hrabia *Blakas* Igo b. m. przybył do *Paryża*, iak mówią, z listami od Xcia *Bordo* do wielu legitymistów. — Hrabia *Pontois* (Pątua) Poseł w *Szwajcarji*, bawiący obecnie w *Genewie*, ma układać się z Kantonami, celem zawarcia traktatu o wzajemne zabezpieczenie własności literackiej. — P. *Mitchell* (Mitzel) z *Londynu*, rozpocznie w Teatrze włoskim szereg widowisk w języku angielski; nawet dzienniki opozycyjne wynurzają z tego powodu zadowolenie. — 2go b. m. ogłoszono na Giełdzie paryzkiej sprzeczne wieści o *Hiszpanji*. — P. *Bourqueney* (Burkeney) Poseł w *Stambule*, spodziewany jest za urlopem. Pierwszy Sekretarz legacyjny P. *His de Bouteval*, tymczasem zastąpi go w poselstwie. — Zapewniają, że P. *Sauzet* (Soze) i tym razem obrany zostanie Prezesem Izby deputowanych. — Z wysp *Marquesas* donoszą, iż wojsko francuzkie tamże znajdujące się, w bardzo nędznym zostaje stanie. — Wszystkich wychodźców hiszpańskich, przesiedlono z nad granicy *pirenejskiej* w odleglejsze departamenty. — Kabylowie, którzy złupili miasto *Mogador*, znaczną część łupów zwrócili Cesarzowi *Marokańskiemu*. — Marszałek *Bugeaud* (Biużo) za swoim przybyciem do *Dellis*, zastał już okolice zupełnie uspokojone; dla tego wstrzymał dalszą wysyłkę wojsk w te strony. Między Oficerami, którzy najbardziej odznaczyli się w potyczkach z *Kabyłami*, znajduje się ochotnik Kapitan *de Merode*, Syn belgickiego Hrabiego *Felixa de Merode*. — *Abdelkader* nie usłuchał wezwania Cesarza *Marokańskiego*, aby zamieszkał w *Fez*; ale zostawszy opuszczonym przez swoją *deirę*, schronił się z garstką wiernych mu ludzi w strony wschodnie, i miał przybyć w okolice *Maskary*. — W *Roszford* Dowódca marynarki ponowił zakaz Oficerom będącym pod jego dowództwem, nosić długie brody.

Hiszpanja. — 24go z. m. aresztowano w *Madrycie* kilku suspendowanych Oficerów, którzy mieli zamiar wieczorem zastrzelić Jenerała *Nar-*

waez. — Z *Walladołid* sprowadzono do *Madrytu* kilku aresztowanych wojskowych. — Z wiadrogodnego źródła zapewniają, iż ministerstwo postanowiło połączyć Królowę *Izabellę* z Hrabią *Trappanij*; stan zdrowia Królowej wprowadzie jeszcze jej nie dozwala wejść w związek małżeński, tymczasem jednak jej zaślubiny mają nastąpić przez pełnomocnictwo. — Poseł ang: nalega teraz na odwołanie Jenerał-Kapitana *Hawanny*, i ścisłe wykonanie traktatu z r. 1834 przeciw handlowi niewolnikami. Za to Rząd ang: chce udzielić pieniężne wynagrodzenie za zatopiony statek *Raio*. — Jenerała *Prym* miano aresztować, Jenerał *Serrano* miał schronić się ucieczką.

Niemcy. — *Bramin Dwarkanaut Tagore*, który w r. 1842 z nadzwyczajnemi honorami przyjmowany był w Anglji, spodziewany jest znowu z *Indji* wschod: w *Mnichowie*.

Rozmaitości. — W pewnego podżytego już Jęgomości wzmówiono, że powinien czytać iak najczęściej, ponieważ wszystko teraz rzuca się do literatury. Nienazwyczaiony do książek nowy Literat, wziął sobie poważne dzieło ekonomji politycznej i zaczął je czytać; na nieszczęście ile razy doczytał się z wielką pracą do 40tej stronicy, zamykał książkę i nie mogąc znaleźć miejsca na którym przerwał swe czytanie, zaczynał rzecz od początku. W kilka tygodni zapytano go o zdanie względem dzieła tak długo i z taką pracą czytanego. Dobrze jest, dobre bez wątpienia, ale Autor zbyt powtarza się; ile razy czytać zaczynam, tyle razy na też same myśli natrafiam, odpowiedział zapytany. — Żeglarz francuzki miał odkryć na Oceanie *Spokajnym* nowy Archipelag, gdzie może Rząd franc: założy osadę; pisma opozycyjne mniemają, że już nadto dają do szafowania wyspie *Otakeiti*. — W gazecie niemieckiej *Cyrulik* doniósł, iż żona jego powiła młodego *cyruliczka*, a doniesienie to zakończył następującemi wyrazami: „Z resztą cała gołarnia znajduje się w pożądanem zdrowiu.” — W *Nowym Jorku* zaprowadzono trupiarnie, aby zapobiedz pochowaniu żywcem. — W *Berlinie* już kilkakroć przedstawiono nową Operę *Syrena* tłumaczoną z francuz; a przedstawianą przez Artystów niemieckich; szczególnie 2gi a nadewszystko 3ci akt, są nader zajmujące, Śpiewy prześliczne. Chwałą oraz bardzo Dekoracje słynne

go Malarza *Gropius*, którego talent jest wzorowym. (W pracowni Pana *Gropius* doskonalili się P. Baltazar *Gwozdecki* Warszawianin, i pilnie pracuje w kunszcie dekoratorskim).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brodowski Kar: Rad: Stanu z Puław; Atterburg John Dokt: Medy: z Petersburga; Czapski Jan Ob: z Niedziałki Chmieliński Mich: Dz: z Krup; Zalewski Paweł Dzie: z Gub: Grodzieńskiej; Łęczyński Konst: Dz: z Piotrowic; Rudzki Jan Dz: z Sławsk; Kleniewski Jan Dz: z Jagniałek; Szlubowski Stan: Dz: z Radzyna.

DONIESIENIA.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż dnia 29 Listopada (11 Grudnia) i 4 (16) Grudnia r. b., odbywać się będzie licytacja podług wykazu Nr 6, na dostawę do Arsenалу Warszawskiego w r. 1845, Łopat, Mioteł, Grabi i Drzewa. Dla czego więc mający chęć przystąpienia do licytacji, mogą się zgłosić w oznaczone dni, do Komitetu przy ul: Nalewki pod Nr 2253, z kaucją Rsr. 702 i kop: 10, oraz z świadectwem na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja takowa odbywać się będzie od godz: 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do licytacji przyspuszczonym nie będzie. Wzory i warunki przejrzane być mogą każdodziennie od godziny 9ej z rana do 2 z południa, w Kancelarji Arsenалу Warszawskiego. — Zarządca Arsenalem, Artylerzy Pułkownik *Garbanoff*. Tłumacz Arsenalu, *Zimmermann*.

W dniu 31 Październ., osoba iadąc Dorozką Sztenkelerka, zostawiła w Dorozce WORECZEK Damski, w którym znajdowała się Lorynetka podwojna, składana srebrna, Nożyk, Rękawiczki i Kluczyki. Woreczek z Kluczykami i Rękawiczkami, został w tej Dorozce, przez Dorozkarza po odwiezieniu osoby w Stare Miasto, spostrzeżony i Panu swemu złożony, który właścicielka odebrała, lecz Nożyka i Lorynetki w nim nie było. Zatem uprasza się osobę, którą Dorozkarz powoził w Stare Miasto, jeżeli spostrzeżł w Dorozce też Lornetkę i Nożyk, lub jeśliby kto takowe znalazł lub o znalezieniu przez kogo wiadomość posiadał, aby raczył oddać pod Nr 497 w domu Dyzmańskiego na 1sze piętro, od Podwala, za nagrodą wartości tej Lorynetki jeżeli żądać będzie, lub złożeniem na Dobroczy, która stanowiła pamiętkę, i do wzroku właścicielki dogodna.

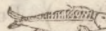
Osoba będąca w Niedziele na Nabożeństwie u Fary, zgubiła BEZYKLE w srebro oprawne, w tymże Kościele lub na trotuarze prowadzącym do XX. Bernardynów. Żaskawy Znalazca raczy je oddać do Zakrystji tychże Księży, a otrzyma nagrodę.


Podaje się do publicznej wiadomości, iż dnia 1 (13) Listopada r. b., począwszy od godz: 10 z rana i w dni następne, odbywać się będzie sprzedaż w Sklepie przy ul: Długiej pod Nr 556, przez publiczną Licytacją różnych Towarów Kolonialnych, a mianowicie: Kawa, Cukier w małych partjach, iakoteż i tym podobne, oraz Oliwa, Wino różnego gatunku w butelkach i beczkach,


Arak, niemniej Meble, Rygaly sklepowe, a to niezawodnie. — Syndycy masy upadłości Michała Jakuba Pruszwskiego. — *Józef Bystry. L. Hirschendorff.*



Onegdaj zostawiono w Dorozce KSIĄŻKĘ od Nabożeństwa, in 4to, w zielony saffjan oprawną, dawnym drukiem dużym drukowaną, na końcu kilkanaście kart białego papieru mająca, z złożonemi brzegami; o oddanie której uprasza się do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

 **Świeże ŚLEDZIE** holenderskie w małych baryłkach, nadeszły do Kantoru Braci Partowicz w Hotelu Drezdńskim przy ulicy Długiej Nr 556, i sprzedają się po cenach najumiarkowańskich.

 Pod Nr 2929 lit: C, przy ulicy Czerniakowskiej, przybłąkały się dwa BARANY. Właściciel zgłosić się zechce po takowe w przeciągu dni 6ciu; inaczej uważane będą jako własność teraźniejszego ich posiadacza.

 **PULJARES** czaray skurzany, w którym znajdowało się w biletach bankowych kilkanaście rubli, List pod adresem Dąbrowskiego, i różne Notatki, zagabiony w podwórzu pałacu Potockich przy ulicy Krakow: Przedm: Uczciwy Znalazca raczy go za nagrodą złożyć w Hotelu Sakim, w stancji pod Nr 20.

Dzis rano ciepła stopni 5. Wczoraj w połud: 9. **TEATR WIELKI.** Dzis, 16ty raz, 1szy i 2gi akt *Przysięgi*, przez Artyst: włos: 8my raz Balet *Miranda*.

TEATR ROZMAŁ. Jutro, 21szy raz *Osobliwi wipźnie*. 2gi raz *Pomysł nowy*. 24ty raz *Zo*.

Dzis w Kawiarni przy ul: Nowo-Senatorskiej, między hotelem Rzymskim a Litewskim, na dole, w podwórzu, **JP. Danecki** z kompanją grać będzie.

Dzis w Kawiarni pod Kopciuszkiem na Krak:-Przedm: Nr 418, **JP. Wilhelm** z kompanją grać będzie.

Dzis w Kawiarni przy ul: Długiej Nr 586, w domu Szambel: Nowakowskiego, **JP. Chojnacki** z komp: grać będzie.

Dzis w Kawiarni przy ulicy Tłumac: i Bielańsk: w domu Lilpopa Nr 600, **JP. Modliński** z komp: grać będzie; przytem 9cio-letni Chłopczyk wykonywać będzie na Wiołoczełi różne dzieła muzyczne.

Dzis w Kawiarni przy ul: Bednars: i Krak:-Przedm: w domu Dra Malca, familja *Budzińskich* grać będzie.

Dzis w Kawiarni przy ulicy Trebackiej naprzeciw domu W. Steinkel:, Panny *Zygel* grać będą.

Dzis w Kawiarni przy ul: Bielańsk: w domu Hejnikowskiego Nr 609, Panny *Nowakowskie* grać będą.

Dzis w Kawiarni przy ulicy Wierzbowej i Niecałej, wprost Teatru, **JP. Szpilman** na szklanym instrumencie z dobranym kwartetem grać będzie.

Dzis w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, **TERCET** z Czeskiej Pragi grać będzie.

Jutro u *Matewskiego* przy rogu ul: Bednars:, na Śniadanie: Kaplonki, Poledwica, Pieczeń luzarska, cielęca i barania, Zrazy rzymskie, Mostki, Bigos z kapłona, Potrawa, Kotlety, Ozór i Kapusniak.